



Pismo Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej

# GŁOS

## Ostrej Bramy

ISSN 1640-5536

nr 2 (107)

28 marca 2010 r.

Niedziela Palmowa

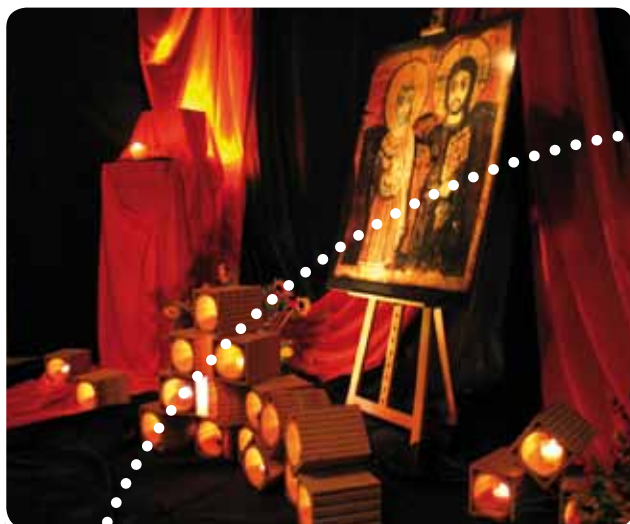
31-457 Kraków; ul. Meissnera 20

tel. 012 411-28-51

parafia@wieczysta.pijarzy.pl

www.wieczysta.pijarzy.pl

**MATER MISERICORDIAE SUB TUUM PRAESIDIUM CONFUGIMUS**



*Niech głębokie przeżycie  
Triduum Paschalnego  
Wielkiego Czwartku,  
Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty  
przybliży nas wszystkich  
do radosnego świętowania  
Zmartwychwstania Pańskiego.*

*Jezus – Zwycięzca śmierci, piekła i szatana  
niech będzie Waszą mocą i Waszą nadzieją  
w przeżywaniu codzienności.*

**Alleluja!**



strona parafii: [www.wieczysta.pijarzy.pl](http://www.wieczysta.pijarzy.pl)

# Wizytacja Ks. Biskupa Józefa Guzdk W NASZEJ PARAFII (13-15 MARCA 2010 R.)

## Powitanie przez przedstawicieli Parafialnej Rady Duszpasterskiej



w 1985 budynku duszpasterskim przy ul. Meissnera 20. Za ich posługę jesteśmy im niezmiernie wdzięczni.

Jako parafia istniejemy dopiero 27 lat. Ale ta wspólnota, która stanowi rzeczywistość Kościoła lokalnego i dzisiaj przed Tobą staje, wiernie i z mozołem kładła dosłownie i w przenośni cegła po cegle, podwaliny tego kościoła i duszpasterstwa. Wspierała jak mogła i nadal wspiera hojnie swoich duszpasterzy. Tak było u samego początku, kiedy trzeba było przychodzić na dyżury do pracy, ale i później, kiedy już budynek kościoła był gotowy i trzeba było zadbać o wykończenie wnętrza. Świątynia, którą wznieśliśmy, i w której się dzisiaj gromadzimy jest centrum parafii, tu bije jej serce, bo tutaj mieszka Chrystus. Tutaj przez sakramenty rodzimy się do nowego życia. Chcemy, aby ta świątynia zawsze była dla nas miejscem, z którego będziemy wychodzić umocnieni.

### Księżo Biskupie!

Wraz z obecnym naszym proboszczem o. Andrzejem i z naszymi duszpasterzami cieszymy się, że możemy Cię gościć wśród nas. Ufamy, że także Twoja Księżo Biskupie obecność nas umocni, a Twoje słowa i Twoje błogosławieństwo staną się dla nas nowym impulsem, abyśmy mogli jeszcze gorliwiej i owocniej przeżywać naszą wiarę.

Nasza parafia niech się stanie Twoim domem, Księżo Biskupie.

### Czcigodny Księżo Biskupie Józefie

Z wielką radością witamy Cię w naszej parafialnej świątyni.

Dzisiaj zebrali się wokół ołtarza Chrystusa parafianie parafii Matki Bożej Ostrobramskiej, aby tworzyć wspólnotę ludzi wierzących, przy swoim biskupie – następcy Apostołów.

Witamy Cię Księżo Biskupie na Wieczystej, gdzie od roku 1948 duszpasterstwo wiernych prowadzą nieprzerwanie Ojcowie Pijarzy. Najpierw czynili to dochodząc z macierzystej parafii Najświętszego Imienia Maryi, potem mieszkając przy kaplicy na ul. Ostatniej, a wreszcie po uzyskaniu w 1981 r. zgody na budowę kościoła, w wybudowanym



## Prezentacja parafii przez Proboszcza

### Czcigodny Księżę Biskupie!

Parafia Matki Bożej Ostrobramskiej istnieje od 27 lat. Przez te lata parafianie wznosili zarówno mury tej świątyni, jak

roku 2007 mnie przypadło pełnienie tej posługi.

Wizytacja kanoniczna, z którą Ksiądz Biskup przybył do nas jest okazją do spojrzenia na ostatnie lata życia parafii. Od ostatniej wizytacji kanonicznej, którą odbył ksiądz Biskup Jan Szkodoń w jesieni 2004 roku minęło ponad pięć lat. Był to czas, w którym życie para-

ludziom prawdziwe ideały sportowej rywalizacji. W ostatnich pięciu latach powstało Duszpasterstwo Akademickie, które kształtowało się dość mozolnie, ale od 2 lat wydaje się, że wypracowało pewien swój charakter i jest miejscem formacji i spotkań dla młodzieży studenckiej z naszej parafii i mieszkającej w naszej parafii. Trzeba przy tej okazji



również tworzyli dobro duchowe tej wspólnoty. Zarówno zakonnicy z Zakonu Pijarów – kapłani i bracia jak i ludzie świeccy dbali o to, aby to miejsce stało się przestrzenią obecności Boga. Tutaj powstała kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej, gdzie obraz Maryi czczony jest przez parafian i gdzie codziennie wiele osób przychodzi, aby opiece Matki Miłosierdzia polecać siebie, swoje życie i swoich bliskich. Przez lata istnienia parafii przewinęło się ponad 40 duszpasterzy, a posługę proboszcza pełnili: budowniczy kościoła o. Jan Frączek w latach 1983-1995 (dziś nadal posługujący w tej parafii), następnie o. Jacek Raczek w latach 1995-2007. Od

fii, po okresie wcześniejszych starań o wznoszenie budynku, zaczęło bardziej ogniskować się wokół inicjatyw duszpasterskich służących dzieciom, młodzieży i dorosłym. Ostatnie lata były zatem czasem, w którym wysiłek duszpasterzy szedł i nadal idzie w kierunku ciągłego doskonalenia i poszerzania różnorodnej oferty szczególnie dla dzieci i młodzieży. Parafialna świetlica dla dzieci „Kłapuszek” rozwija się i otacza opieką dzieci zarówno w ciągu tygodnia, jak również w czasie ferii i wakacji. Istniejący już 10 lat Parafialny Klub Sportowy „Porta” ma na celu upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży, starając się jednocześnie wychowywać i wpajać młodym

wspomnieć, że wiele mieszkań na terenie parafii wynajmowanych jest przez studentów, przybywających na studia do Krakowa.

Istotną rolę w kształtowaniu religijnej postawy i sumienia młodych ludzi jest katechizacja w szkołach, którą w 5 szkołach aktualnie podejmuje 4 zakonników, 7 katechetów świeckich i 2 siostry zakonne. Warto wspomnieć o Szkole Sióstr Pijarek mieszczącej się w budynkach parafialnych, którą obejmujemy również opieką duszpasterską i której społeczność aktywnie uczestniczy w życiu parafii.

Wydarzeniem niepowtarzalnym w ostatnim okresie życia parafii była

Uroczystość Konsekracji naszego kościoła. Miałem zaszczyt, jako proboszcz przygotowywać się z całą parafią na to wydarzenie i na wizytę w progach naszej świątyni Kardynała Metropolity Stanisława Dziwisza, który dokonał aktu poświęcenia tego kościoła dnia 6 września 2008 roku. Ten rok był jednocześnie rokiem jubileuszowym 25 –lecia istnienia parafii. Dlatego przeżyliśmy odnowienie Misji Parafialnych, których mottem były słowa „Ku odnowie rodziny”. Rodzina i małżeństwo to zresztą ta wspólnota w parafii, która decyduje bardzo o jej kształcie i o obecności w niej szczególnie młodego pokolenia. Widzimy obiektywne trudności. Troską naszą jest takie przygotowanie dzieci do I Komunii Świętej oraz do Bierzmowania, aby włączyć w ten proces również rodziców. Obserwujemy bowiem, że już po pierwszej Komunii Świętej wiele dzieci nie uczęszcza do kościoła, a procent ten jest jeszcze większy po przyjęciu sakramentu bierzmowania. Pragniemy zatem stworzyć przestrzeń dla formacji religijnej dorosłych, któremu służą zainicjowane niedawno katechezy dla dorosłych, błogosławieństwa dla rodzin i małżonków obchodzących jubileusze małżeńskie. Istnieje również możliwość formacji we wspólnocie rodzin Domo-ego Kościoła, która w ostatnim czasie powiększyła się o 6 małżeństw. Od trzech lat działa również w naszej parafii wspólnota Odnowy w Duchu Świętym, która jest miejscem pogłębiania wiary.

Od dwóch lat, wybrana w wyborach powszechnych, Parafialna Rada Duszpasterska bardzo intensywnie uczestniczy w opracowywaniu corocznego „Programu Duszpasterskiego” i współuczestniczy w organizowaniu majowego Parafialnego Festynu Rodzinnego, którego celem jest integracja parafian przez sport i wspólną zabawę. Zaangażowanie wszystkich członków Rady i ich wielka troska o dobro wspólne, jakim jest parafia, to prawdziwy dar dla nas – duszpasterzy.

Parafię naszą w dużej części tworzą osoby starsze i samotne. Oprócz ciągłej troski duszpasterskiej o nich, polegającej na rozwijaniu działalności charyta-

tywnej, dwa lata temu stworzyliśmy Wolontariat Parafialny, wokół którego skupiło się ponad 30 osób, w większości młodych, chętnych do świadczenia różnorodnej pomocy. Ten wymiar otwartości i wrażliwości na potrzeby bliźnich to rys charakterystyczny naszej parafii. Jestem ogromnie wdzięczny za wrażliwość moich parafian i hojność, która wyraża się w praktyce środkami finansowymi składanymi przy okazji zbiórek na potrzeby charytatywne, wolontariatu i misyjne. Szczególnym wyrazem tej wrażliwości i miłosierdzia była gotowość ponad 150 parafian do bycia dawcą szpiku kostnego. Był to ich „dar serca” złożony w czasie ostatniego Odpustu Parafialnego.

Trzeba przyznać również, że parafianie czynnie włączają się w troskę o wystrój tej świątyni. W ostatnich latach w tym wymiarze uczyniono wiele: został wymalowany kościół, został wykonany wystrój prezbiterium, nowe tabernakulum, ołtarz, ambonka, sedilie, Droga Krzyżowa, urządzono kaplicę św. Józefa Kalasancjusza, wymieniono kilka okien.

Życie parafii jest możliwe dzięki nieustannemu „zapleczu” modlitewnemu. Dlatego wielką rolę pełnią wszystkie grupy modlitewne. Jestem im wdzięczny za ich nieustanne trwanie na modlitwie i za tworzenie wspólnoty modlitwy. Także wszystkim moim współpracownikom obecnym i tym, którzy już nie pracują w tej parafii, dziękuję za każdy, nawet najmniejszy wkład w życie tej wspólnoty.

Przed nami jak zwykle wyzwania. Na terenie naszej parafii powstaje wiele nowych budynków, a zatem przybędą nowi parafianie. Chcemy, by poczuli się w tej parafii jak we wspólnocie. Chcemy im błogosławić i wspierać. Chcemy stworzyć nowe grupy oazowe dla dzieci i młodzieży. Planujemy utworzyć Parafialny Klub Seniora. Chcemy również wprowadzić zwyczaj Adoracji Najświętszego Sakramentu w jeden dzień tygodnia, ze stałym dyżurem spowiedników. W dalszym ciągu będziemy troszczyć się, aby ta świątynia była jeszcze piękniejsza. W tym roku chcemy zaprojektować witraże do kościoła.

Czcigodny Księżę Biskupie!

Witając Cię serdecznie w naszej parafii, prosimy o modlitwę za naszą wspólnotę. Ufamy, że Twoja obecność wśród nas wyda obfite owoce. Ta parafia jest Twoim domem, zatem witamy w domu.

*o. Andrzej Tupek SchP, proboszcz*



# Plan Triduum Wielkiego Tygodnia w naszej parafii

1 kwietnia 2010 r. – Wielki Czwartek

- 18.00** – **Msza święta Wieczery Pańskiej** – koncelebrowana przez wszystkich kapłanów, a po niej przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ołtarza adoracji – „Ciemnicy”.  
*Adorację prowadzi Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa.*  
Zakończenie adoracji o godz. 22.00.

2 kwietnia 2010 – Wielki Piątek

- 6.30 – wznowienie adoracji w „Ciemnicy”, godz. 7.00 – Jutrznia.  
9.00 – adoracja gimnazjalistów z kl. I.  
10.00 – adoracja gimnazjalistów z kl. II.  
11.00 – adoracja dzieci z kl. IV – VI.  
12.00 – adoracja dzieci z kl. I – III.  
17.00 – Droga Krzyżowa prowadzona przez Straż Honorową Najświętszego Serca Pana Jezusa.  
**18.00** – **Liturgia Męki Pańskiej** z adoracją Krzyża, Komunią św. i przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu Pańskiego, a następnie adoracja ciągła.

## PLAN ADORACJI CAŁONOCNEJ

| GODZINA     | GRUPA PARAFIALNA                               | REJON PARAFII   |
|-------------|--|---|
| 21.00–22.30 | Młodzież klas III Gimnazjum i Szkół Średnich   | Fiołkowa – nowe bloki i Ułanów (bloki i domy)                           |
| 22.30–24.00 | Rodziny Domowego Kościoła.                     | bloki – Ostatnia, Kantora, Śliczna i ulice w rejonie Ślicznej           |
| 24.00–1.30  | Studenci                                       | Meissnera 4 i 6, Żwirki i Wigury i ulice za stadionem „Wieczysta”       |
| 1.30–3.00   | Akcja Katolicka i Koło Przyjaciół Radia Maryja | Pszona, Mogilska i ulice po drugiej stronie Jana Pawła II, Markowskiego |
| 3.00–4.30   | Odnowa w Duchu Świętym                         | Włodkowica i Janickiego   |
| 4.30–6.00   | Grupa Modlitewna „Różańca Papieskiego”         | Meissnera 33 i 35 i Łąkowa  |
| 6.00–7.00   | Straż Honorowa NSPJ i Żywy Różaniec            | Ugorek, Fiołkowa (stare bloki)  |

3 kwietnia 2010 – Wielka Sobota

- 6.30 – wznowienie adoracji przy Grobie Pańskim.  
7.00 – Jutrznia.  
9.00–16.00 – Świecenie pokarmów.  
**20.00** – **Liturgia Wigilii Paschalnej**: liturgia światła, odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych, i bezpośrednio po Mszy świętej **Procesja Rezurekcyjna** wokół kościoła.

4 kwietnia 2010 – Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

Msze Święte o godz.: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 18.00 i 19.15

# Wziął, dziękował, pobłogosławił, połamał i dał w Wielki Czwartek

Są w życiu człowieka takie wydarzenia, do których wraca z chęcią, z wielką przyjemnością o nich opowiada i dzieli się z innymi swoimi emocjami, przeżyciami, które towarzyszyły owym wydarzeniom.

Takim niezapomnianym wydarzeniem dla narzeczonych jest dzień ich ślubu, moment małżeńskiej przysięgi i towarzysząca im świadomość, że oto zaczyna się inne życie.

Oto mężczyzna **bierze** za żonę kobietę, a kobieta za męża mężczyznę.

Ich byciu razem **błogosławi** Pan Bóg w sakramencie małżeństwa.

Ale błogosławiąc ich szczęściu nie wyzwała z konieczności czuwania, czasem pojawiają się trudności, ludzie się **łamią**,

ale jeśli oboje pamiętają, że kiedyś przysięgali sobie

miłość, wierność i uczciwość aż do śmierci, czyli, że obiecali sobie **dać**, a nie brać, wtedy jest szansa, jest nadzieja, jest światło i jest wdzięczność, że ten drugi pomimo wszystko jest obok.

Wydarzeniem, do którego z utęsknieniem wracają rodzice, jest moment narodzin ich dziecka i wszystkie te chwile, które pozwalały im doświadczyć macierzyństwa i ojcostwa.

I znowu podobny schemat.

Rodzice **biorą** swoje dziecko na wychowanie,

pragną Mu błogosławić, czyli dobrze mu życzą,

a rodzice katolicy pragną jak to tylko możliwe,

aby w chrzcie świętym **sam Chrystus pobłogosławił** ich dziecko.

To błogosławieństwo nie jest oczywiście wyobcowaniem

z codziennego życia, nie usuwa problemów, trudności,

ale jedno jest pewne, pozwala je zobaczyć w innej perspektywie.

Dziecko może być też powodem łez, bólu i cierpienie, może **łamać** serce.

Dziecko jest dla rodziców **darem**, wiele im daje,

nadaje sens ich życiu, ich małżeństwu, ich byciu razem.

Dziecko spaja też wówczas, kiedy istnieje groźba rozpadu.

Ale dziecko to też dar dla innych, dla Boga, dla Kościoła, dla społeczeństwa dla bliźniego.

Ale było takie wydarzenie, które zapisało się w historii człowieka tak, że człowiek pamięta o nim do dzisiaj i więcej, pamiątkę o tym wydarzeniu przekazuje do dnia dzisiejszego.

To uczta, o której opowiadały dzisiejsze liturgiczne czytania.

Uczta, którą spożył Jezus z tymi, których On uważał za najbliższych.

Apostołowie, to byli Jego uczniowie, ci najbliżsi, ci najukochańsi, w których On pokładał nadzieję.

Chrystus na Ostatnią Wieczerzę nie zaprosił wszystkich, którzy Go znali i słuchali.

Jezus zaprosił swoich najbliższych, zaufanych przyjaciół.

On im ufał, ale wiemy dobrze, że oni byli słabi, pomimo tego, że Go znali.

Judasz, Piotr i inni, za parę godzin uciekną.

Zostanie tylko Jan, najwierniejszy z przyjaciół.

Na tej uczcie, zwołanej tylko dla najbliższych,

Jezus czyni coś bardzo prostego, ale brzemiennego w skutkach.

Słyszmy o tym podczas każdej Mszy Świętej w chwili przeistoczenia:

On bowiem tej nocy, której był wydany, **wziął** chleb **i dzięki** Tobie **składając, błogosławił, łamał i rozdawał** swoim uczniom.

Zatrzymajmy się nad tymi pięcioma słowami opisującymi wydarzenie z Wieczernika.

**Wziął** chleb – coś bardzo powszedniego, codzienny pokarm.

Jezus nie potrzebował wykwintnego produktu.

Jemu wystarczył zwykły chleb.

Dobrze wiedział, że ta uczta ma być dla każdego,

nikogo nie może wykluczyć.

Zatem produkt musi być ogólnie dostępny: chleb i wino.

Wziął tylko jeden chleb.

Na stole wówczas znajdowało się,

zwyczajem żydowskim, wiele chlebów.

On wziął tylko jeden chleb.

Spójrzmy na to wydarzenie szerzej.

Jezus wybiera ludzi.

Wybiera w dowolny sposób tych, którzy stają się jego uczniami.

Wybrał Dwunastu, wybrał mnie – kapłana i wybrał Ciebie przez wiarę naszych

rodziców i przez to, że my potem opowiedzieliśmy się za Nim i dziś tu jesteśmy i czujemy się zaproszeni.

Mogę się czuć wybrany przez Jezusa.

Możesz się czuć wybrany/a przez Jezusa.

Spośród miliardów ludzi na ziemi.

Jezus Ciebie wybrał i wziął w swoje ręce, tak jak wziął wówczas w Wieczerniku chleb w swoje ręce.

Chrystus nas wybrał.

Chrystus nas wybrał na swoich uczniów.

Chrystus nas wybrał na swoich przyjaciół.

Chrystus nas wziął w swoje ręce.

**Dzięki składał.**

Jezus dziękuje Ojcu za chleb.

Jezus dziękuje za chleb powszedni, który pomaga żyć, pomaga zmagać się z głodem, z codziennym wysiłkiem, chleb pomaga w pracy.

Jezus dziękuje za chleb powszedni.

Uczy nas tego, abyśmy i my dziękowali za codzienność.

Za taką, jaka ona jest.

Uczy nas, abyśmy i my dziękowali za chleb codzienny,

który kupujemy i którym się karmimy.

Jezus uczy nas, abyśmy szanowali chleb.

Każdą cząstkę chleba, każdą kruszynkę i każdą postać chleba.

Czy to będzie zwykły chleb, czy to będzie bułka, obwarzanek, rogalik, drożdżówka. W jednej z klatek w bloku przy ul. Włodkowica nr 3, na półpiętrze zauważyłem stojący w kącie dość duży pojemnik z napisem: „pojemnik na chleb”.

Nie wiem, kto go postawił, ale jestem zbudowany tym pomysłem, widząc i wiedząc, jak wiele chleba łąduje w koszach, a potem w kubłach. Myślę, że ten, kto postawił taki pojemnik, uczynił to z troski, aby resztek chleba nie wyrzucano do śmieci, lecz aby dobrze ten chleb wykorzystać.

Ale Jezus również i za nas dziękuje swojemu Ojcu. Nikt z nas nie jest Mu obojętny. Jeśli nas już wybrał, wziął w swoje ręce, to dlatego, że Mu na nas zależy. Dziękował za swoich uczniów, prosił za nimi, ale i dziękuje Ojcu za mnie i za Ciebie. Jesteśmy jego wyjątkowym stworzeniem, tak wyjątkowym, że postanowił za nas oddać swoje życie.

Popatrz zatem, jaką masz wartość, skoro sam Syn Boży oddaje za Ciebie swoje życie. Nie oddaje się życia za byle kogo, ale za kogoś, kto jest cenny. Jesteś cenny w oczach Boga. Jesteś cenny.

#### **Pobłogosławił chleb.**

Kiedy Jezus błogosławi chleb, czyni z nim coś, co zmienia jego przeznaczenie. Błogosławić to nadawać głębsze znaczenie, to przeznaczać do czegoś innego. I rzeczywiście. Chleb przed błogosławieństwem był rzeczą, zwykłym pokarmem. Chleb po błogosławieństwie staje się tym kim Ten, co go błogosławi.

Chleb zmienia swoje przeznaczenie. Chrystus, tak jak chleb w Wieczerniku, pobłogosławił kiedyś każdego z nas. Wszystkich kiedyś podczas chrztu pobłogosławił – przeznaczając nas do tego, abyśmy się stali Jego dziećmi. Narzeczonych pobłogosławił do bycia mężem i żoną

oraz ojcem i matką. A nas, kapłanów pobłogosławił, abyśmy się stali jego szczególnymi uczniami. Nadał nam, ludziom jak inni, nowy kierunek – masz być kapłanem, nie kim innym, nie mężem i nie ojcem, ale moim kapłanem. Masz być jako kapłan pokarmem dla człowieka, jak pobłogosławiony chleb staje się pokarmem dla jego duszy.

#### **Połamiał.**

Jezus łamie chleb. Czyni to, aby dopasować chleb do ust tych, którzy mają Go spożywać. Jezus chce, aby każdy mógł spożyć. Łamie chleb i pozwala się łamać. Kapłan podczas każdej Mszy Świętej „łamie” Chrystusa Ciało. Po to, aby człowiek mógł Go przyjąć. Jezus dopasowuje się do człowieka. Nawet wtedy, gdy ktoś już nie może połykać pokarmu, wystarczy tylko okruszynka, aby napełnić swoją obecnością serce człowieka.

Kto został pobłogosławiony, ten będzie połamany. Uczeń nie może być nad swego Mistrza. Życie wymaga poświęcenia, czasem wymaga ofiary. Każde powołanie, pobłogosławione przez Boga, nie ucieknie od poświęcenia, od daru z siebie.

Połamać, to znaczy dać kawałek siebie temu drugiemu. W małżeństwie-małżonkowi, W rodzicielstwie-dziecku W kapłaństwie- wierzącemu.

#### **Dał, mówiąc:**

*Bierzcie i jedzcie... ,  
bierzcie i pijcie...*

Te pięć gestów Jezusa to najpiękniejsza nauka jak żyć, w małżeństwie, w rodzicielstwie, w kapłaństwie. – poczuć się wybranym przez Boga, – uświadamiać sobie, że masz wartość w Jego oczach, – zostałeś pobłogosławiony, – masz być połamany, czyli dopasowany do innych – masz być darem.

**Wziął chleb i dzięki Tobie składając, błogosławił, łamał i rozdawał** swoim uczniom.

#### **Droga Siostró i Drogi Bracie!**

Kiedy dzisiaj świętujemy dzień ustanowienia Eucharystii i Kapłaństwa, to pamiętaj, że Twoje uczestnictwo we Mszy Świętej ma być świadomym udziałem w tym co kiedyś w Wieczerniku się stało.

Msza Święta jest jakby Twoim życiem skupionym w kilkudziesięciu minutach.

Z udziału we Mszy Świętej i z tego, co się wówczas dzieje:

*wziął chleb*

*i dzięki Tobie składając,*

*błogosławił,*

*łamał*

*i rozdawał swoim uczniom.,*

z udziału w tym wydarzeniu ucz się żyć w codzienności.

Są w życiu człowieka takie wydarzenia, do których wraca z chęcią, z wielką przyjemnością o nich opowiada i dzieli się z innymi swoimi emocjami, przeżyciami, które towarzyszyły owym wydarzeniom.

#### **Niech takim szczególnym wydarzeniem będzie dla Ciebie każda Eucharystia.**

W czasie tej uczty Jezus umył nogi swoim uczniom.

Uczy nas tego gestu.

Tak sobie myślę, że my powinniśmy się bardzo starać, aby przychodząc na Mszę Świętą być w takiej dyspozycji, by być gotowym naszym bliźnim, tym w domu, umyć nogi.

Dzisiaj chcę dokonać tego gestu wobec mężczyzn należących do Rady Duszpasterskiej (stąd będzie też jeden kapłan) oraz mężczyzn należących do Kręgów Rodzin Domowego Kościoła.

Zachęcam, abyście i Wy, w Waszych domach, dokonali tego samego gestu wobec Wam najbliższych.

*o. Andrzej Tupek SchP  
Kazanie – Wielki Czwartek 2009*

# Pójdź, bądź moim światłem

Dzisiejszej Liturgii  
towarzyszy zmaganie się dwóch  
przeciwności.

Ciemność walczy ze światłem  
Śmierć zмага się z życiem

Tak jest od stworzenia, kiedy to,  
jak czytaliśmy w czytaniu z księgi  
Rodzaju,  
Bóg oddzielił światło od ciemności  
i nazwał jasność dniem,  
a ciemność nocą.

Tak samo jest z życiem,  
które nieustannie zbliża się do śmierci,  
a jednak walczy  
o każdą sekundę, minutę, godzinę,  
dobę, miesiąc, rok.

Dziś w „Exultet” usłyszeliśmy  
o płomieniu,  
który rozprasza mrok tej nocy.  
A jutro w Sekwencji usłyszemy:  
*Śmierć zawarł się z życiem i w boju  
o dziwy,  
choć poległ Wódz życia króluje dziś żywy.*

Jak widzimy, tajemnica  
zmartwychwstania Chrystusa jest  
z jednej strony potwierdzeniem tego  
ciągłego  
zmagania się ciemności ze światłem  
i śmierci z życiem,  
Ale zarazem jest potwierdzeniem tego,  
że światło jest w stanie zwyciężyć  
ciemność,  
a życie przekracza granice śmierci.

To zwycięstwo światła nad ciemnością  
dzisiaj świętujemy.  
To zwycięstwo życia nad śmiercią  
dzisiaj świętujemy.

I dlatego w czasie tych świąt mówimy  
tyle o nadziei, o życiu.  
Bo Wielkanoc to święto życia.  
Wielkanoc to święto naszej  
nieśmiertelności.  
Tak, nieśmiertelności właśnie.  
Jesteśmy nieśmiertelni, bo nasza dusza  
jest nieśmiertelna.  
Jesteśmy nieśmiertelni, bo kiedy  
Chrystus zwyciężył śmierć,  
wówczas pokazał nam, że śmierć ciała  
nie jest śmiercią człowieka.

Śmierć ciała nie jest śmiercią  
człowieka.  
Pokazał nam, że jeśli On  
zmartwychwstał,  
to my także zmartwychwstaniemy.

Pewien kaznodzieja w dzień  
Wielkanocy powiedział takie oto  
słowa:  
**Chrystus zmartwychwstał.  
Ale wy i tak w to nie wierzycie.**  
Po czym usiadł.

Chciałoby się zatem postawić pytanie:  
Czy wierzysz, że Chrystus  
zmartwychwstał?  
Czy wierzysz, że zwyciężył śmierć?  
Czy wierzysz, że jesteś nieśmiertelny,  
bo masz duszę nieśmiertelną.

Czy wierzysz, że masz mieszkanie  
w Domu Ojca?

No właśnie,  
od śmierci Jana Pawła II często używa  
się tego sformułowania:  
Dom Ojca.  
Czy chcesz tam pójść?  
Czy chcesz iść do Domu Ojca?

Ale zanim do niego dotrzesz,  
to Chrystus, nasza Światłości,  
ten który rozproszył ciemności  
nocy, ten, który pokonał śmierć –  
Życiem  
On chce nam jeszcze coś powiedzieć.

Powiedzieć to, co powiedział do  
S. Teresy z Kalkuty u progu jej  
powołania:

**„Moja mała – przyjdź, przyjdź  
– zanieś Mnie do nor tych biedaków.  
Pójdź, bądź moim światłem,  
nie mogę iść sam,  
oni Mnie nie znają,  
więc Mnie nie chcą.  
Ty pójdź, idź między nich,  
zanieś Mnie z sobą do nich”.**

I choć możemy powiedzieć, że Teresa  
z Kalkuty to nie ty,  
To przecież z Ewangelii słyhać  
podobne słowa:

Bądźcie światłem świata, bądźcie solą  
ziemi.

To dzisiaj do mnie i do Ciebie Jezus  
zmartwychwstały mówi:

Pójdź, bądź moim światłem!

Pójdiesz i będziesz Jego światłem?  
Światłem Zmartwychwstałego?

To dopiero wtedy w twoim  
życiu dokona się jakieś  
zmartwychwstanie,  
a przez Ciebie może i w drugim  
człowieku.

*a. Andrzej Tupek SchP  
Kazanie – Wigilia Paschalna 2009*





- 1,2 Błogosławieństwo małżeństw podczas Mszy Świętej niedzielnej (14.03.2010).
- 3 Homilia dialogowana Księdza Biskupa z dziećmi na Mszy Świętej niedzielnej o godzinie 11.00 (14.03.2010).
- 4 Spotkanie z uczniami i nauczycielami Szkoły Podstawowej nr. 114.
- 5 Dzieci wręczają Księdzu Biskupowi jego portret, namalowany własnoręcznie przez Wiktora Wiatra.







- 1 Spotkanie z Kręgami Rodzin Domowego Kościoła
- 2,3 Spotkanie z Duszpasterstwem Akademickim (studenci wręczyli Księdzu Bisupowi trampki z fioletowymi sznurówkami :))
- 4 Spotkanie z grupą Odnowy w Duchu Świętym
- 5,6 Spotkanie ze sportowcami sekcji tenisa stołowego Parafialnego Klubu Sportowego „Porta” (Biskup otrzymuje szalik klubowy)
- 7 Scholka dziecięca
- 8 Służba liturgiczna
- 9 Chór parafialny

Pismo parafii Matki Bożej Ostrobramskiej. Opiekun kościelny – o. Andrzej Tupek SP, redaktor nacz. – Jacek Wojs. Adres Redakcji: ul. Meissnera 20, 31-457 Kraków, e-mail: parafia@ostrobramska.net, <http://www.wieczysta.pijarzy.pl> lub <http://wieczysta.katolicki.eu/>. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów i zmiany tytułów. Skład komputerowy – Paweł Kremer.

Zdjęcia z błogosławieństwa Ks. Biskupa dla rodzin w niedzielę po Mszy Św. o godz. 11.00 można obejrzeć i zamówić wchodząc na stronę fotografa - p. Krzysztofa Janika.  
**www.fotovideojanik.pl**

zakładka: dla klienta  
login: wizytacja  
hasło: wizytacja



Na zakończenie wizytacji Ksiądz Biskup udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży klas trzecich gimnazjum. Sakrament ten przyjęły 84 osoby.



Przedstawiciele Parafialnej Rady Duszpasterkiej dziękują Księdzu Biskupowi wręczając ikonę MB Ostrobramskiej – Patronki parafii.

